

## 20 TYSIĘCY PALESTYŃCZYKÓW ZEBRAŁO SIĘ NA GRANICY STREFY GAZY

---

Izraelska armia podała w sobotę 30 marca, że ok. 20 tysięcy Palestyńczyków gromadzi się w Strefie Gazy przy granicy z Izraelem na masowej demonstracji w rocznicę organizowania cotygodniowych protestów mających na celu przełamanie blokady izraelsko-egipskiej w tej palestyńskiej enklawie.

Wojsko poinformowało, że protestujący podpalali opony, rzucali kamieniami i ładunkami wybuchowymi w stronę ogrodzenia oddzielającego Strefę Gazy od Izraela.

Według izraelskiej armii większość demonstrantów pozostawała jednak w obozowiskach z dala od muru granicznego. Armia reaguje środkami do rozpraszania zamieszek i ostrą amunicją zgodnie z - jak to ujęto w komunikacie - "standardowymi procedurami operacyjnymi".

Jak podaje agencja Associated Press kilkudziesięciu wolontariuszy w odblaskowych kamizelkach powstrzymało demonstrantów przed zbytnim zbliżaniem się do ogrodzenia.

Kiedy kilku protestujących zaczęło podchodzić do bariery, izraelskie siły użyły gazu łzawiącego.

Demonstrować na granicę przybył z pięciorgiem dzieci 40-letni Fouad Aiszan. Powiedział, że planuje pokazać swoim dzieciom żołnierzy izraelskich i wrócić bezpiecznie przed rozpoczęciem manifestacji, która ma uczcić pierwszą rocznicę tzw. Wielkiego Marszu Powrotu na "ziemie utracone".

W cotygodniowych marszach i protestach uczestnicy domagają się uznania przez Izrael prawa powrotu uchodźców do domów po drugiej stronie granicy, które musieli opuścić. Drugim hasłem protestujących jest zakończenie izraelskiej blokady Strefy Gazy, zapoczątkowanej po przejęciu przez islamistyczny Hamas siłą faktów dokonanych w 2007 r. władzy w Strefie Gazy.

Według danych oenzetowskiego Biura ds. Koordynacji Pomocy Humanitarnej (OCHA) od początku cotygodniowych demonstracji 271 Palestyńczyków zginęło od kul izraelskich żołnierzy. 195 ofiar to uczestnicy cotygodniowych marszów i demonstracji wzdłuż granicy Izraela; 76 osób zginęło w innych incydentach związanych z palestyńskimi protestami.

Po izraelskiej stronie zginęło dwóch żołnierzy.